

opusdei.org

## Wierzę w Internet

Przedstawiamy przeprowadzony specjalnie dla opusdei.pl wywiad z Antonio Gonzalezem, numerariuszem z Madrytu, twórcą wielu znanych stron internetowych pro-life oraz dotyczących Opus Dei.

19-10-2011

*Jest jedną z najlepiej znanych osób z Dzieła, choć pozornie nie robi nic szczególnego. Z wykształcenia informatyk, pełni rolę wicedyrektora w Klubie Arguelles w Madrycie. Kilka lat temu założył blog, w którym*

*odpowiadał ze swojego doświadczenia na pytania o Dziele. Dziś tę stronę odwiedza tyle samo osób ile oficjalną hiszpańską stronę Opus Dei. Łącznie stworzył ponad 100 różnych stron na temat Dzieła, zawierających filmy, świadectwa, odpowiedzi na często zadawane pytania, informacje o różnych inicjatywach. Ma swoje kanały na Youtube, Twitterze, a jego konto na Facebooku co jakiś czas jest usuwane, ponieważ przekracza liczbę 5.000 przyjaciół.*

Oto wywiad z Antonio Gonzalezem, przeprowadzony w październiku 2011.

Założyłeś stowarzyszenie Revaloria. Jaki jest jego cel?

Revaloria to grupa ludzi tworzących strony promujące dobre inicjatywy i wartości. Przed założeniem tej organizacji działałem już zawodowo w Internecie. Zajmowałem się

sieciami społecznymi,  
pozycjonowaniem w Google oraz  
projektowaniem stron  
internetowych. Zdałem sobie szybko  
sprawę, że Internet jest bardzo  
potężnym narzędziem, dzięki  
któremu można uczynić wiele  
dobrego jeśli dobrze się go  
wykorzysta.

### **Które z zaprojektowanych przez Ciebie stron odniosły największy sukces?**

Przede wszystkim strona na temat  
skutków aborcji: [aborto.cc](http://aborto.cc) . Tę stronę  
udało się bardzo dobrze  
wypozycjonować w wyszukiwarce  
Google dla potencjalnych zapytań  
osób chcących dokonać aborcji: cena  
aborcji, aborcja za darmo, tania  
aborcja. Dlatego tysiące kobiet, które  
szukają możliwości dokonania  
aborcji trafiają na naszą stronę.

Nie od razu widać, że jest to strona  
pro-life. W przeciwnym razie kobiety

od razu zamknęłyby okno przeglądarki i weszły na inną stronę. Przede wszystkim podajemy na stronie numer kontaktowy. To numer stowarzyszenia pomocy kobietom w ciąży, prowadzonego przez osoby wierzące. Starają się przekonać dzwoniących, żeby nie dokonywały aborcji.

Ta strona odniosła duży sukces. W ciągu roku udaje nam się przekonać około 10 kobiet z Hiszpanii. Niektóre z tych, które już urodziły dzieci, przesłały nam ich zdjęcia. Jest to naprawdę ogromna satysfakcja.

Inne strony wykonaliśmy dla osób szukających informacji w Internecie o tym, jak zostać zakonnicą czy księdzem. Pomagamy im skontaktować je z odpowiednimi osobami. Tutaj też odnieśliśmy dobre wyniki. Inna strona to [www.opusdeialdia.org](http://www.opusdeialdia.org), przez którą codziennie 2-3 osoby zadają pytanie,

co mogą zrobić aby wstąpić do Opus Dei. Mniej więcej jedna osoba na miesiąc pisze do nas: poznałem Opus Dei dzięki waszej stronie i teraz należę do Dzieła.

**Jeśli chodzi o opusdeialdia.org: jak Twoim zdaniem zmienił się wizerunek Opus Dei dzięki Internetowi i nowym technologiom?**

Internet to narzędzie, które bardzo pomaga w ukazaniu prawdziwego oblicza Opus Dei. Dzięki stronie opusdeialdia.org do Internetu trafiają filmy na temat osób z Opus Dei i działalności, jakie podejmują. Są tam świadectwa osobiste, a także pytania i odpowiedzi o Opus Dei.

**Stworzyłeś wiele stron internetowych. Jednak Revaloria – jak sam publicznie przyznajesz – nie zarabia na sobie i swoich pracowników. Jak więc udaje ci się spiąć to wszystko w całość?**

Faktycznie Revaloria jest stowarzyszeniem non-profit, które miesięcznie generuje koszty rzędu kilku tysięcy euro. Aby pokryć tę kwotę, mamy osobną firmę, Trei, która zajmuje się usługami internetowymi. Revaloria to dla nas „dzieło społeczne”, ponieważ naszą misją nie jest zarabianie pieniędzy, ale rozprzestrzenianie wartości, w jakie wierzymy. Jednak wciąż potrzebujemy darowizn od osób prywatnych i każda pomoc jest mile widziana.

Wsparcie finansowe to jedyna forma pomocy?

Dzięki Internetowi można spotkać osoby z całego świata. To sprawia, że dla Revalorii pracuje wielu wolontariuszy z wielu krajów, także z Polski. Odpowiadają na forach, publikują wiadomości na naszych stronach, współpracują podsuwając pomysły i komentarze... Nasze drzwi

są otwarte dla wszystkich, którzy mogą i chcą nam pomóc. Nie prosimy o podjęcie wielkich przedsięwzięć, ale o poświęcenie nieco czasu i o zapał by pomagać innym.

**Wiesz wiele na temat Internetu. Co radziłbyś Polakom, którzy chcieliby zająć się promowaniem dobrych wartości w tym medium?**

Przede wszystkim, aby się nie zniechęcali. Aby odnieść sukces w sieci, trzeba być nieco upartym i nie poddawać się wobec początkowego braku wsparcia. Wszyscy możemy odnieść sukces w sieci.

Poza tym zapraszam wszystkich, także Polaków, na kongres odbywający się 11 listopada w Madrycie „Creo en Internet” (Wierzę w Internet), który współorganizuję. Będzie to wymiana doświadczeń osób, które są obecne w sieci i widzą w niej potencjał do promowania dobra. Lista prelegentów jest długa i

okazała. Inspiracją dla mnie był Jack Valero, twórca „Catholic Voices”.  
Liczę, że uda się stworzyć podobną grupą działającą w Internecie.

ab

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/wierze-w-internet/>  
(12-04-2026)